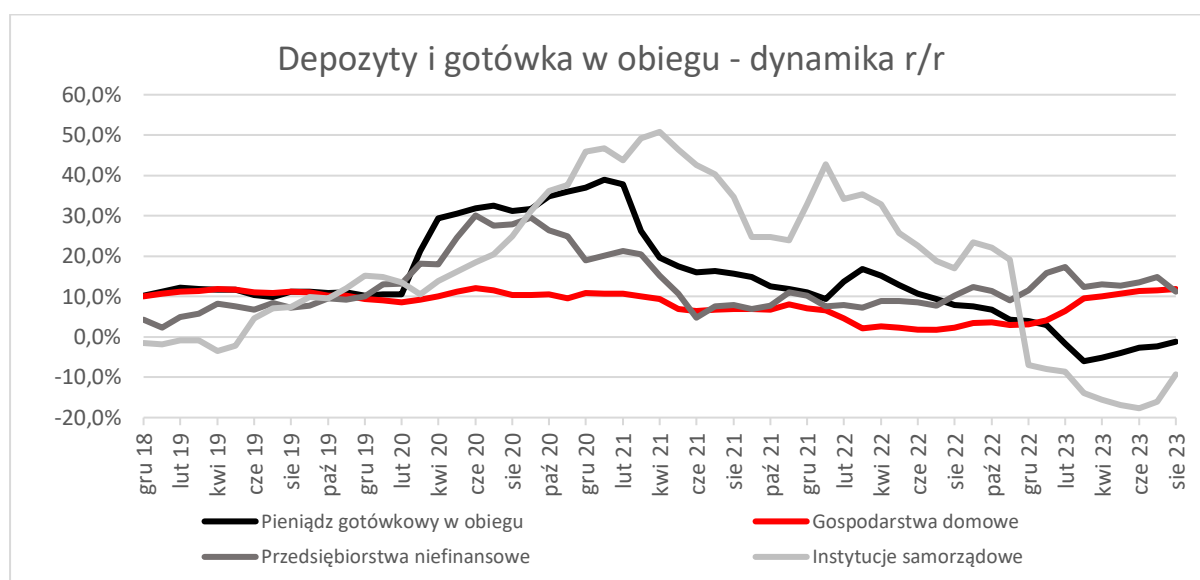


22.09.2023 Depozyty i kredyty w końcu sierpnia 2023

Narodowy Bank Polski zaprezentował dane o podaży pieniądza w końcu sierpnia 2023. Z punktu widzenia obserwacji procesów w gospodarce realnej szczególnie istotne są w nich dane o zmianach poziomów depozytów i kredytów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i samorządów oraz wielkości gotówki w obiegu. Wyniki sierpnia powinny być traktowane jako ważne, widać w nich bowiem rozwinięcie reakcji na zmiany w otoczeniu gospodarki w tym na niedawną serię podwyżek stóp procentowych, reakcję na agresję Rosji na Ukrainę, wejście w okres słabszej koniunktury.

W końcu sierpnia gospodarstwa domowe dysponowały na rachunkach bankowych środkami w wysokości 1 151,63 mld PLN. Były one o 11,06 mld i 0,97% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 121,67 mld PLN tj. 11,8% większe niż przed rokiem (w lipcu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 11,5%). W ostatnich latach lipiec zazwyczaj przynosił – sięgające kilka miliardów złotych - wzrosty depozytów ludności. Sierpniowy wzrost poziomu środków okazał się typowy i jednocześnie zbliżony też do notowanego przed rokiem. Roczna dynamika depozytów w sierpniu wzrosła dziewiąty raz z rzędu. Zwraca uwagę, iż w ostatnich miesiącach, a po dłuższej przerwie, powróciła ona do obserwowanej niegdyś tendencji – była bowiem zbliżona do dynamiki płac. W tym samym czasie dynamika sprzedaży detalicznej pozostawała na znacznie niższym poziomie (więc nie kupujemy, a oszczędzamy).

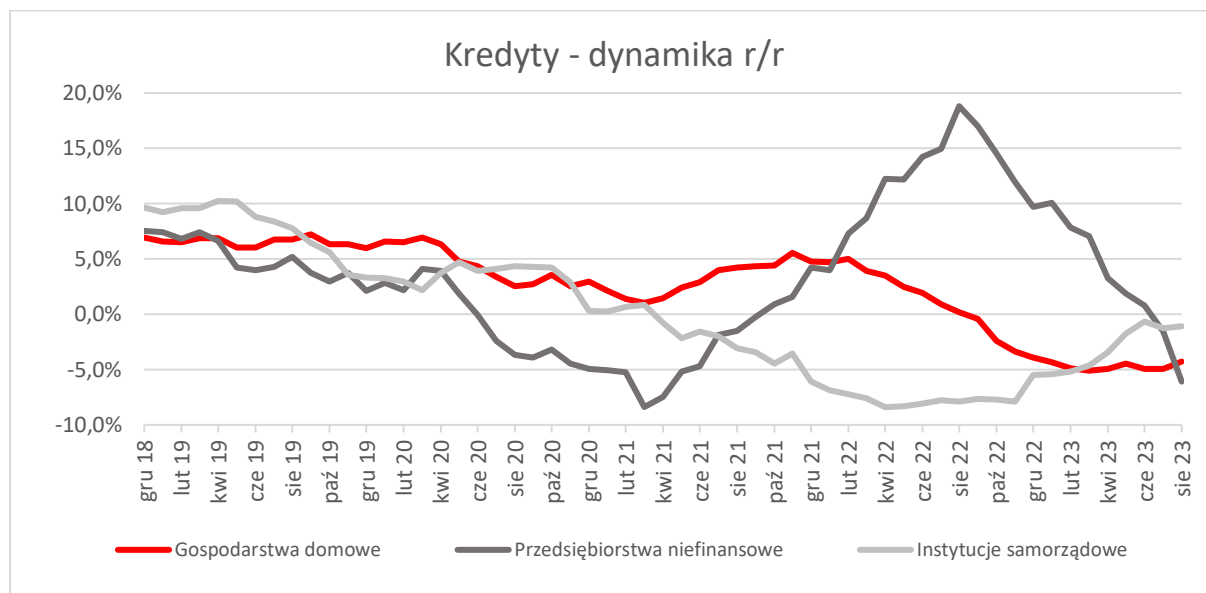


Przedsiębiorstwa niefinansowe dysponowały w końcu sierpnia środkami w wysokości 484,40 mld PLN. Były one o 0,36 mld PLN i 0,07% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 48,46 mld PLN tj. 11,1% większe niż przed rokiem. W lipcu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 14,8%.

Sierpień zazwyczaj przynosi wzrost poziomu depozytów w tej grupie klientów banków. Trzeba jednak zaznaczyć, że tegoroczna stagnacja może być pewnego rodzaju odreagowaniem nadzwyczaj wysokiego wzrostu z lipca. W dodatku w tym roku dane dotyczące przemysłu, budownictwa i handlu detalicznego nie wskazywały na to, że miesięczny wzrost depozytów firm (patrz zrealizowane utargi i związany z nimi osad na rachunkach) może być duży. Korekta rocznej dynamiki depozytów na pierwszy rzut oka nie wygląda dobrze. Jednak przy jednocześnie postępującym spadku inflacji można podtrzymywać tezę, że w przeciwieństwie do praktyki kilku ostatnich kwartałów depozyty firm są odnawiane w tempie wystarczającym do utrzymania rozsądnego poziomu płynności, a nawet w tym zakresie odrabiane są wcześniejsze zaległości.

W końcu sierpnia na rachunkach samorządów figurowała kwota 68,84 mld PLN. Była ona o 3,48 mld PLN i 5,32% wyższa niż miesiąc wcześniej i równocześnie o 7,09 mld i 9,3% niższa niż przed rokiem. W lipcu roczna dynamika depozytów również była ujemna i wynosiła -16,1%.

Wzrost tych depozytów w sierpniu nie jest sezonowy. Zazwyczaj obserwowana jest tu stagnacja lub wręcz korekta. Mimo jednak tej jednoarowej poprawy, środki samorządów wciąż są wyraźnie niższe niż przed rokiem.



W końcu sierpnia zadłużenie gospodarstw domowych w bankach wynosiło 779,70 mld PLN. Było ono o 2,64 mld i 0,34% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 35,07 mld PLN tj. 4,3% niższe niż przed rokiem. W lipcu roczna dynamika kredytów była również ujemna i wynosiła -4,9%.

Kredyty w tej grupie klientów w sierpniu nie wykazują jednoznacznej silnej tendencji. Tegoroczny wzrost może jednak uchodzić za szczególny – do całkiem niedawna byliśmy bowiem w okresie korekt poziomu kredytów. Trudno jednak na jego podstawie dowodzić trwałego przełamania negatywnej tendencji. Być może to materializacja spiętrzenia wniosków na kredyt mieszkaniowy wspierany przez administrację. Wypada pamiętać, że kolejny miesiąc z rzędu utrzymuje się ujemna roczna dynamika kredytów. Jest to efekt spadku zainteresowania kredytami (zwłaszcza hipotecznymi) oraz szybszej spłaty zaciągniętych wcześniej zobowiązań. To oczywiście skutek zaostrzenia polityki monetarnej – wzrostu stóp procentowych. Ujemnej dynamice poziomu kredytów sprzyjała też mocna do niedawna wycena złotego. Przeliczone bowiem na złotego kredyty walutowe okazywały się mniejsze niż przed rokiem.

Przedsiębiorstwa niefinansowe w końcu sierpnia zasilane były kredytami na poziomie 392,74 mld PLN. Było to o 3,57 mld i 0,9% mniej niż miesiąc wcześniej oraz o 25,44 mld PLN tj. 6,1% mniej niż przed rokiem. W lipcu roczna dynamika kredytów była ujemna i wyniosła -1,6%.

Silny spadek kredytowania w sierpniu nie jest typowy – zazwyczaj oczekuje się podobnej skali, ale wzrostu. Roczna dynamika kredytów kontynuuje serię wcześniejszych spadków.

Jednocześnie firmy dysponowały kwotą 14,54 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,03 mld PLN tj. 0,2% wyższa niż przed miesiącem oraz o 1,48 mld PLN tj. o 9,3% niższa niż przed rokiem. W

lipcu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji była ujemna i wynosiła -10,1%. Firmy są w fazie silnego ograniczania finansowania z zewnątrz. Widać ograniczenie popytu na środki obrotowe, ale również inwestycyjne.

Zgodnie z danymi na koniec sierpnia banki zasilają samorzady kredytami na kwotę 30,71 mld PLN. Były one o 0,05 mld i 0,2% niższe niż miesiąc wcześniej i o 0,34 mld PLN tj. 1,1% niższe niż przed rokiem. W lipcu roczna dynamika kredytów również była ujemna i wynosiła -1,2%.

Jednocześnie samorzady dysponowały kwotą 30,25 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,57 mld PLN tj. 1,9% wyższa niż przed miesiącem oraz o 5,03 mld PLN tj. o 19,9% wyższa niż przed rokiem. W lipcu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji wynosiła 18,6%.

W sierpniu zwiększył się poziom gotówki w obiegu – o 0,41 mld PLN tj. 0,12% do kwoty 354,38 mld PLN. Jednocześnie okazał się on o 4,34 mld PLN i 1,2% niższy niż przed rokiem (w lipcu był niższy niż przed rokiem o 2,4%). Sierpień zazwyczaj przynosi wzrost poziomu gotówki w obiegu – nawet nieco większy niż w bieżącym roku. W ostatnich miesiącach wyraźnie spada udział gotówki w podaży pieniądza. Jest to oczekiwane. W okresie wysokich stóp procentowych – naturalne preferowanie płynności – staje się zbyt kosztowne.